



**Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka.**

**Odział Rękopisów**

**Zespół (fond) 9**

## **ZBIÓR RĘKOPISÓW RÓŻNEJ PROWENIENCJI**

**1898.** Materiały do polskiego powstania 1863r.

(listy, wiersze, wspomnienia) różnych autorów. j.pol., 1863-1864, k.17.



**STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE**



Львівська Об-на АН УРСР  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ  
№

О/Н-1898

2

Матеріали до історії 1863р. в Тольчи

В



materialy D r 1868/4



1

Ferdinand Koralewicz, roslat, w skutek rewizyi, w zakładzie  
sierot miejskich i w jego pomieszaniu odbytej razylowa-  
ny do Policyi i tamie przytymany, z kąd go na drugi dzien  
do sądu wojshowego odestano. Koralewicz w jego pomieszka-  
niu dwa bagnoły w piecu i list polowany w szermie w któ-  
rym bylo napisane „proszam Panu 20” reszte bylo wy-  
cięte i podpis był wycięty; oraz znalezione w piwnicy troche  
stony i troche sznitych kłaków kilka sznitych belkon i  
zay z male paczki, uiony zaś w komodzie między  
pracyborami do robienia kwiatków zay z watecki  
takie same jakimi się patrony robi.

Ta jako kuzyn i przyjaciel domu wiem tylko tyle  
że, stoma, onna wronie się zwykłe w piwnicach zalyka-  
ze paczki są magistracka własnością, że list list ten  
Krog wie od kiedy tam leży, jak ten Krog wie przez kogo  
jest pisany i pewnie nie o broń w nim myslano,  
bo nawet, gdyby w samej rzeczy, tamie magaryn broń  
był istniał, i gdyby on istotnie listy podobnej treści  
był odbierał, był by je pewnie niewykranywał a tym  
Ci mniej zostawiał na wiechu na buisku wstanie.



laryi gdzie zawsze mase osób przechodzi. Takie la oko,  
licznosci potwierdza jego niewinnosci, i to jest raktad ucirot  
w ktorym jes kilkaset Dzieci, kilkanascie slug Dworak Do  
xorcion, nauczyciele i zakonnice, wiec jest to Dom w ktorym  
rym taka rzecz jaka jest bron, w iaden sposob niemozna  
by przechowac; Dom w ktorym o kazdej godzinie o kazdej  
ponoc chodzi ludzie, i do kazdego miejsca przytaczaja maja  
wiec niemozna by ja przechowac, by ktos ze slug lub  
i Dworcow olem byl niewiedziat, tylko wazjat mogt by  
w ziari na ten koncept schowania tam bron, albo  
wien znaczyto by to oddac ja prosto w ruce policyi.  
Zreszta bywaja tam komisie z magistratu prawie  
co tydzien, wszednie zagladaja wszednie skontroluja,  
wszystko im trzeba oswiecal, wszystko pokazywai.  
Zreszta jest to orlowick ktory zamato ma cywilnej odwagi  
i oleju w glowie by sie, na tak skalone pole jakim bylo  
powstanie, juszurat.

Co sie tyry bagneton i walec koni to do jego kony nale,



za, pierwsze znalaxta w ogrodzie i zamiaszt je gdzie wyma,  
cie lub oddac do policyi, niemowic nikomu nic ~~st~~ scho,  
wata je na roiny, wateorki ras kupita u jakiegos chloj,  
ca i robita niemi kwiatki.







X rewiya n Tomi, vjiden diu: Iva rary  
ale smjiliva mi mi vuleri: prior dwoch  
frenuoy ale e postporban; kych reboti;  
O. fomi; Dabrych stut ths mi man  
i an bori — Ory ju vici kich Donorth  
no. peone vjericen? — ju v mi jik moien  
jatt noj pydri, bo thady mi moyz e; vobli vi

Kuchařka Kaverovo. — Jeli to mery  
 zasada od nicividenia sij nasrejo, dpravdy  
 oras bdyšavice puchateje, i nigdy a pnynej-  
 minij tab. radko moine sobie poviedie, eto  
 chvila volna. užijmy je na pogađeny z mserni  
 mitemi. — Lina za pesim iakie nupokoj z  
 kaisem zrcem v nasrejo, co v šarack iz vod svoj  
 šroavny pphie' meje, ale bdy vřuchmery nicopuse  
 nas i opravny mery, tyle meditib gorgezek  
 unai sig za nyz. bdyie chie' idna nagebij  
 by je v Nibie pvoťo nro. — Taty acist. velky  
prasaq puchatej, rabinej, i vizie nasrejo,  
 ale nie to v porovnim obruciektu, šbore  
 eodinnim v šrolestvie epetavaje sig. — Vjadoms  
 li rapovne ie i Zarembovie upichali z šbron svoide  
 ona zervozim mejmabovych diici rořtohosena  
 oten epozob, ie šema z Nienky i dvuma nejminij  
 nemi sniřtka v Beranovic. Alina i Dorine  
 sq a minie, by sig uoye' moqly. vesita ras'  
 as do Pei sq na penzi v Kibřovine. Matylde  
 do tego opodiava sig etabosie v dje mi sig v  
 tlyonim iab bidera to unqđri nieman  
 qřav, bo niepadabna, aby povřidba do zibie  
 nryřkovataby iycie, bdy vñ co by sig tam  
 etac moqđe vřasora ie etab. Nish sigle  
 formuje sig obry. — Zrembe iat <sup>fatq</sup> šbice ar  
 cigiki od mispji vormityř i iab tyejnivro  
 vyqřšac' che, to sobie niyqřovavie, nily vřodie  
 do Oborn, ale to iz mi v Nigo paphykuje od marca  
 vřie sobie pnyppominas. Minie bo gnyse



to blagovinen, lechi obywatel, o'nie uisniewozu  
drwici, u quatloonyerij potniebie oddaje uslugi  
sprawie o zawodnie egzylnym, iak to wielce  
czyni, a sobnie wyztuguje iis miodoi, lab ee  
zdatniewieni wojedzawimi. - Ota tdy moim zdaniu  
bije iis iis uisniewozu zarembe od masee,  
i to u ten sposob: Widy iis u 1800 to u Krakowie  
worpwiada iak iis bit u Plockim, gdy iis iis pan  
dri u Piobokowie to opowiada iak bit iis u Krakowie  
lab u Haliskim, tene iis iis to, to u domu, u looniu,  
masiq wieny, iis On wojuje u Koninotrim. niuwin  
nyse iak mis to guiaee. - kera wy biewe iis zom  
lada diis do Krakowa uisniewozu tytko ee list ad biewe  
wyuzycy go na kupa otaka, tate mi pny nejimij  
Matyba pindriebe. biedna kobieta zowee otij  
mytli iis, iis iis iis boketese niu pokamo  
sany edwazi i mirtwe, iak u Niego Komedyant to  
wadka iis adone, a z wietkim progrewie posty pape.  
a gdy nar Matyba iis uisniewozu dla orego trawa  
niucymie iis u looniu etronuak unidem egzylnem,  
Widy tate pragnie byc egzylnym, to adpowiedziade mi  
u obywatel tam tytko niu iis do Niego zafanie.  
Uisniewozu Krakowa uisniewozu po ee ee byt u Krakowa  
u Penzji? Ha orego piniytky ne niu pokamo. pny  
wydaje, i niebyty zepewne tate pnytko etantod po  
erwint, gdyby go fortalem niu byty epowiedziade narad  
do Krakowa, bo uisniewozu pnytko ee Krakowem byt  
napiisat do Niego uisniewozu diuak iis iis done iis  
raterm pnytko etantod niu pokamo. i tate iis etate, a  
tenu chodute tytko u pnytko, bo diuak iis done  
niu byty done. uisniewozu iis iis iis u Niego. Ni u  
ta pnytko etate otij uisniewozu Paoytkij. my tate  
udajimij iak bysimij iis niu pokamo. - Po ee to uisniewozu  
pnytko iis iis? Al On iis iis niu pokamo.

Zapewno imi wiesz ze Kasia umieszta  
 w Kadetów w Marburgu Wittkama adieu  
 smit za Gratzem w tety. Antopak bez  
 desuj, owsystryj oryge miatam imi list ad  
 niego, iest „Mundure aratem seroim elementa  
 formalnie adradut iij, do Nauki nuist iij 22a  
 patem, i obicuzji sobie ze urytka unat. kon  
 rwy na Kadmion ze tchou, a w tetyryj ach doste  
 imi wialkie E. w mney eminenyja po nasremu  
 ras' aluzjeo. Zapewnia miij ze mierepomni po  
 polsku, bo ma w tety tety 8 potakia Kologas  
 Niemow ty tety 15. nosta utachy i Uzgry i waly i  
 tety. a usyrtlich w tety tety 5t. uoni. — Cudom  
 notamim tety miij. w bliskosi granicy tety  
 miij ty tety 4 tety. liny. Pomytatem sobie ze  
 ty downij wybieraliscim iij wiedeie tety mi  
 uktatornicie wase manenie, a rararum adie  
 tety tety w Marburgu, a iestim iij gowadomij  
 tety na Lemmerij. tety te pedrie na tety mi  
 ma maet robite wroimie, ze postawit adtety  
 19 tety ty 9 tety tety byt. — Eostas go ty tety  
 ze wiadomosciami o nasyrt tety mi tety, a i  
 ma miimofe wite donnie, bo tety tety tety  
 by iij erom imim nie polity ty rejimow, ta  
 iei w tety miij i iests opies, polsku atary  
 brym rufetria iij pocietowyt. — Moj  
 Kowemate iestie tam unodeunia, wyty, dorow  
 to tety tety tety. — O tety tety tety 9 tety  
 witaliam w ty tety ty tety do tety tety tety  
 tety to i imponujie miatko. Kiep tety  
 w tety tety tety tety tety tety tety tety



tabie miasta, ab tencz wygnionam bytam  
pocz nudy do tego czasu, ze od powierzenia  
Ministra wojny, Który o Karle Louis etant  
Umatentem tam wiele sympatyj sta polskich  
widac, ze ngyd rekrowki w reszte nie sta.  
Spodziewani ta istocie Kucheni w potowiu tego  
miesiaca, anglicy i j takt bycia do Mo  
wego rolu przynajmniej zabici ta mozli  
Minoga i j wysocy adwokatij weryj Opatow  
i ia miastam na pewne z powrotam z Die  
Dnia do Nas przybyci, bez odwiecania i Karle  
prowincy do Himbura - Kilkon mil pod  
widniem, gdy ci otworzo i j tam przepedzi  
ni, i prowincy j 40 mil za Widni maia  
tam zamieszka mezo powiatu, do ces i j pow  
staryt i pinnipdu nieloty ne to obliacone  
w Merburge miastam tabie iedni Villa  
dai z powodu i Karle nieprzyjaciela do nieloty  
Klasy a na powiatowiz trube byto miie rolu  
powolenia od Ministra, i j d rekrowki ze od powierzenia  
to wyzobici nieprzyjaciela ewentualnowi  
potebowity miie edwincenia tak czgo z duzy  
pragnystem. — Tymczasie i e w tym tygodnie  
projekt adwincia Nadwizki matki Klasy z pod mielkwa  
bo nieloty ta owo ma Najistotny oronionego  
byna z Lytobeli Nass: i podobno wstharany na 80 lat  
byhim One oten niwie sekret pod niy, a wyzobici  
wklamy ta i j d nieloty, malicow borem  
bora w Niye i nieloty j 40 mil wybi tu dotad. Sisken  
i j duzy bo papie i j Niye i j nieloty i j  
borem wyzobici wasego przybycie, dawo borem  
zobici opowiesci, iisow ror i j j i j ty i j  
misi ardon nieloty i j d m.



Strelitz 6  
Marec 1864.

Laska wa Pani

Sobrodziejko.

Kolega mój odjechał przed godziną i  
dopiero wieczorem będzie z powrotem,  
jutro więc rano ucałuję przesyłając  
Jego odpowiedź Kochanemu Edwardowi.  
Pojmując nie wiele potłoczenie Jego, bo wszędy  
są w ten samym potłoczeniu. Najniebezpie-  
czniej jest być we Lwowie. Kolega mój,  
podług zdania mojego, nie jest w prawie  
zadosty odpowiadania Edwarda. Może  
prywatne zdanie: w pewnym miejscu one-  
kiwać rozkazów, które nie zabawia, na-  
dejdę, o czym jasnie pośredniczy Teo-  
wi. Może Pani Sobrodziejko być mekonia-  
ną ze rozkaz Pani Sny jest dla mnie  
świętością, i



precciu upeanu prekonaciu, zama =  
skajis sie smed uocis kategg / w oren,  
jeteu, mistreus, / i bedz Eo nama =  
wint najserdecniej, jednake wotpis  
aby praca moja byla uwienorona po =  
bydauy, skatkieu. Na kaidy spo =  
sob jatro beda Gacstwo mieli eta =  
newerz odponied. —

Swini Sobrodziejki

Staza najwiersz

Wiktoria Wisniewski.

Edwarda Sieskan, z duszy i serca.

34

312

Учелюворна Пава  
з Мороридиш Рудричка  
Мааи і Обводричка  
у Брадканд.



156.

Pieśń powstańcza.

Regnam cię Kraino droga  
 I ty bądź mi zdrowa;  
 Uproś Waga niech Ojczyznę  
 Od zguby zachowa.

x

Jeśli kraj mój jest w potrzebie  
 I bronią w rękę biegnę,  
 Za Ojczyznę i za ciebie  
 I ochotą polegnę.

x

Jeśli ciebie nie obronię

Byle kraj był cały,  
Zem go kochał, zem go broił,  
Dostyci dla mnie chwały.

x

Jeśli niebios taka wola  
Nie polegę w grobie,  
Wrócę, wrócę, zawsze wierny  
Ojczyźnie i tobie.

x

Jeśli niebios taka wola  
Polegę z rozpaczą,  
Na tym grobie kwiatki wzrosną  
I Polki zapłaczą. —

— x —



157.

Pieśń żandarmów narodowych.

—  
 Gdy zdradny trąd  
 Nas jadem ixc,  
 Lekarstwem doradny sąd —  
 Powszechny głos,  
 Co remsta wre,  
 Coś więcej wart niż ałtów stos.

x

Nie wińcie nas  
 O formy brak —  
 Nie formy dziś lecz treści czas!  
 Więc formy precz —

A szeptylet, hań  
Jah z nieba grom niech bije w rzecx

x

Rozbitkom brzeg -  
Wśród burz i fal,  
Czy wskazać łotr, czy zbliżyć szpieg?<sup>2</sup>  
Niech skrzypi hań -  
Niech błyska stal,  
Prostujiny rzecx co poszła w spał.

x

Choć zjedy sierść -  
Na tchorzu strach,  
Gdy z naszych rąk przeczuwa śmierć -  
Choć w porus zwie,  
Choć błaga w łzach,  
Niech zadry dłoń, ni serce lwie

x

Że straszne to



Łac' bratniq krew,  
 Czyj przeto nas potępi kto?<sup>2</sup>  
 Kaina syn -  
 Występnym guiew,  
 Gdy matki krwi zastania syn?<sup>2</sup>

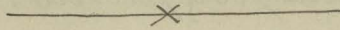
x

Występnym ów,  
 Kto łaski dar  
 Na zdajców rłaci chce dla ich słów,  
 Czyj łaską nam  
 Odwdzięcza car,  
 Gdy krocie cnot morduje sam?<sup>2</sup>

x

Ojczyzny strach  
 Od klęsk i zdrad,  
 To święty cel, to kodeks nasz!  
 Co nam do skarg?<sup>2</sup>  
 Gdy wyrok padł,

To sęty let w pierś, na gęzi kark.





158.

Pochód Rajdaniarzy sybirskich.

Patrzcie! Jak oho sięga,  
 Szept pusty tam się rozkłada,  
 Kwi tam mgła zalega,  
 A wewnątrz śmierć i zagłada!  
 Ho, ho! tam już ziemi brzeg,  
 Błyszczy tylko wieczny śnieg,  
 I w tę puszczę mar,  
 Nas to pędzi car!

x

Idziem, bez skóry, schocko,  
 W śniegu niosąc ofiary.

Mysł i piosn<sup>ka</sup> prorocką,  
Przłaz<sup>ca</sup> carom ze stepów kary,  
Bo choć głód nam xiębi krew,  
Pęta za to grają śpiew:  
Cary, cary, dzień —  
Wyciąć cary w pięć!

x

O! tam wichrzyca narbija  
Łniegów chumury, tumany,  
Burzy je, nębi, zwija,  
Po stepie w góry, w kurhany.  
Dalej, ponad nęby chumur,  
Wknieśiny kajdaniarzów chór,  
Cary, cary, dzień —  
Wyrinąć cary w pięć!

x

Przodem koledry, przodem!  
Torujmy drogę wśród śniegu —



Wichrem nas prą i chłodem,  
 Brząsperxyi trzeba nam biegn!  
 Niech nam huraganów szum,  
 Brzączy kajdaniarzy stum,  
 Piosunką: cary, dzień —  
 Wyrzucić cary w pień!

x

Podnie x nas na drodze który —  
 Niech leży! Spędraj nam burze  
 Śniegów tumany i chmury,  
 Mogiły sypiąc nam w górze!  
 Zemi nie pomoże trza,  
 Piosunki nam kajdanej trza:  
 Cary, cary, dzień —  
 Wyrzucić cary w pień!

x

159.

## Czarne sęczy. -

Czarne sęczy, piękne sęczy,

Rzy coś konik mój,

W jarach ranna mgła się tłoczy

W polu grzmi jurek boj.

W piersiach ognia wrochochy,

W ręku brzęczy stal,

Od was piękne, czarne sęczy

Bóg mię wiedzie w dal.

x

Pójdę walczyć, nagrzmię strzałę

I mój padnie los



Zginę morze, jednat staty,

Bo coż przetnie cios.

Chociaż oko sinierci zamroczy,

Przetnie rycia nieć,

O was piękne, czarne oczy

W grobie będą sinieć.

x

Jasnieć będą, a na grobie

Wzrosnie wtedy krzew

I słowika w nocnej dobie

Rozbudzi go śpiew.

Śpiew tajemny, śpiew wrocy

Lejdzie w grobu ciesz",

O was piękne, czarne oczy

Będzie jego piesz".

x

Leż gdy wrócę z wojny z chwata,

Laur zwyciężką skroni,

Ach, czyż krajdę lubą stał<sup>ę</sup>

Przy ołtarzu dłoń ?

W kruczych spletach twych warkoczy

Ujrzeż miotu maj,

W waszym blasku scharne oczy

Ujrzeż miotu raj. ?

— X —



160.

Hej, Polska nie zginięta!

Hej Polska nie zginięta,  
 Bo my zginięć nie damy jej;  
 I nasz Kałdy Polski bronić chce  
 I wesprzeć w doli i tej.  
 Wszak Kałdy zna granice jej,  
 Wszak to są morza dwa,  
 W obszarce całej ziemi tej  
 Do boju serce drga.

Hej Polska nie zginięta,  
 Nie! — Loszona przodków Kwiąg,

Wypełnim z niej nasienie zte

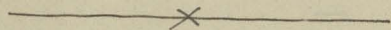
I chyba zginie z nią.

Za prawa jej, za wolność jej

Przeleję chętnie krew;

Nie spocznę, aż na ziemi tej

Wolności rejdnie krew.





161.

## Nieszpory. —

Sprawiedliwość Twoja, Boże pocieszenia,  
 Ukarata grzechy Łackiego plemienia.  
 Widzisz Twoją chwałę, kuszących w pokorze,  
 Widzisz jak cierpienie wypijamy morze.

x

Racj już sprawiedliwość na litość zamienić,  
 Nie dozwól Twoich wiernych ze szczytem wyplenić,  
 Nie daj pro naszej wrogom deptać ziemi,  
 Okryj ją nowymi skrzydłami Twojejmi.

x

Wrogi już nas liczą za zgubnych na wieki,

Twierdząc, żeśmy Twojej nie w arci opieki.  
Pokaż im Panie, żeś nas tylko smucił,  
Żeś nas napomniat, ale nie odrzucił.

x

Żeeli za dawne pokutujem czyny,  
Żeeli dług ojców odptacają syny,  
Półoś o Panie Kres cierpkim naukom,  
Kany Dżeryxny daj zagoić wulkom.

x



162.

Stój i naprzód.-

—

Niechaj nagra tysiąc tręb  
 I morderczy nawre bój,  
 Ławtoruje sivist kul, bomb,  
 Kto ni wtedy krzykuie „stój!”  
 Temu paluz, prosto w łeb,  
 Bo to z tchorzów tchorz, — to kiep,  
 Co się boi prochu, kul,  
 Na Dżyrkuy nie drga ból.

x

Leccz kto „naprzód” krzykuie nam,  
 Tęgo Rocham, to mi chwac;

Temu serce, duszę dam,  
Bo to Polak, to mój brat!

Dalej naprzód bracia wraz!

Czas na pole, wielki czas!

Trzeba lasy w siłę ruciódz!

By do reszty wroga słuć!

— x —



